

Piotr Rubik, Quo Vadis Domine

Quo Vadis Domine
Quo Vadis Domine Domine Domine
Nie pytaj świata dokąd zmierza,
Bo nie daj Boże prawdę powie.
Miał pytać, z paciorku w pacierzu,
Ułóż modlitwę za jej zdrowie.
Co ma przeminąć, to przeminie...
A co ma zranić do krwi zrani...

Piotr rzekł:

Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Dokąd zmierzasz Panie?
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Dokąd zmierzasz Panie?
Od serc i sens, nie pytaj świata,
Coć wie co będzie i co było,
Miał pytać pomódl się za lato
I za pachnącą chlebem miłość.
Co ma przeminąć, to przeminie...
A co ma zranić do krwi zrani...

Piotr rzekł:

Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Dokąd zmierzasz Panie?
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Dokąd zmierzasz Panie?
Nie pytaj świata po recepty,
Które uleczą ludzkość całą,
Miał pytać, raczej poproś szeptem,
By się ta jedna uśmiechała.
Co ma przeminąć, to przeminie...
A co ma zranić do krwi zrani...

Piotr rzekł:

Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Dokąd zmierzasz Panie?
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Dokąd zmierzasz Panie?
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Dokąd zmierzasz Panie?
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Ach dokąd zmierzasz Panie?
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Dokąd zmierzasz Panie?
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Quo Vadis Domine,
Ach dokąd zmierzasz Panie?
Quo Vadis Domine...

